



Fot. archiwum TDI Sp. z oo. i Doka Polska Sp. z o.o.

Czas znowu sięgnąć nieba! Katowice pną się w górę



O biznesowym charakterze i prestiżu miasta świadczy jego zabudowa. Sięgające nieba, plany, wizje i... budynki to niezawodny wyznacznik dynamicznego rozwoju. Po prawie dwóch dekadach przestoju Katowice doczekały się swojej deweloperskiej ofensywy. Centrum miasta ożywa i pnie się w górę, a na czele – i szczycie zmian – buduje się nowoczesny biurowiec .KTW II.

Niebo w zasięgu budowy – Drapacz Chmur 1934 i... 2021

Katowice od zawsze były miastem z wizją. Wizją rozwoju, postępu i nowatorstwa – również w architekturze. To tutaj przed wojną powstał Drapacz Chmur – przykład ówczesnej nowoczesności i dumny reprezentant nurtu funkcjonalizmu. Ten imponujący budynek w 1934 roku był drugim, obok warszawskiego Prudentiala, najwyższym wieżowcem w Polsce liczącym 17 pięter i mierzącym 62 m. To tutaj w latach 70. ub. wieku pięły się w górę ikoniczne budynki mieszkalne Haperowiec, Ślizgowiec czy wciąż imponująca Superjednostka. To w końcu tutaj, po niemal 20 latach przestoju, powstaje najwyższy budynek miasta i regionu – biurowiec .KTW II mający 31 kondygnacji naziemnych i osiągnący wysokość 133 m.

Lokalny patriotyzm na wszystkich poziomach

Jeśli tworzyć nowe, biznesowe oblicze Katowic, to... robić to z sercem i pasją! Zwłaszcza że wieżowiec .KTW II powstaje w najbardziej prestiżowym miejscu miasta – między halą sportowo-widowiskową Spodek a nową strefą kultury z NOSPR i Muzeum Śląskim. Żeby wpisać biurowiec w tkanę i historię Katowic, do stworzenia jego koncepcji zaproszono górnośląskie studio Medusa Group z Bytomia, które znane jest ze swojego przywiązania do tradycji regionu. Również sam projekt .KTW II został zainspirowany najbliższą okolicą działki – budynkami Muzeum Śląskiego, Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz Międzynarodowego Centrum Kongresowego. Bryły nawiązujące do kształtu tych budynków umieszczono jedna na drugiej i przesunięto je względem siebie. Ten niecodzienny zabieg ma nie tylko charakter



sentymentalny i wizualny – to także praktyczny aspekt projektu, ponieważ w ten sposób powstaną nowoczesne tarasy dla pracowników i użytkowników kompleksu.

Jak szybko sięgnąć nieba w praktyce? Rozwiązania Doka

Wzniesienie wieżowca o wysokości 133 m z niestandardowymi przewieszzeniami wymaga efektywnych i precyzyjnych rozwiązań, zwłaszcza że obszarem działań stało się samo centrum miasta. O wyborze firmy Doka do prac szalunkowych zdecydowała między innymi niezawodność i wydajność systemu SCP – samoprzestawnej roboczej platformy do deskowań trzonów budynków wielokondygnacyjnych. System SCP wznosi się nad rdzeń (szyby windowe, klatki schodowe) wyprzedzająco w stosunku do stropów, a same stropy i ściany powstają w jednym taktie betoniarским. Dzięki temu roboty budowlane przebiegają szybko i sprawnie oraz możliwe jest utrzymanie wysokiego tempa prac. Kolejnym rozwiązaniem



przemawiającym za zastosowaniem systemu SCP jest możliwość podnoszenia za pomocą układu siłowników hydraulicznych do następnego taktu betonowania deskowań dźwigarowych lub ramowych równocześnie z platformą roboczą. Wystarczy jeden przycisk i budowa jest na kolejnym poziomie, a budynek pnie się w górę. Taka wydajność jest nieoceniona, kiedy zadania wykonywane są w samym sercu miasta i wpływają na komfort życia większości mieszkańców.

– *Biorąc pod uwagę wymagania inwestora, specyfikę projektu, termin oddania inwestycji, a także wysokie standardy, które charakteryzują nasze rozwiązania, do wznoszenia .KTW II rekomendowaliśmy również bezbelkowy, ręcznie układany system stropowy Dokadek 30 znacznie przyspieszający czas szalowania dzięki lekkiej konstrukcji ze stali ocynkowanej z ramkami z powłoką KTL – podkreśla Dominiki Mazur, Kierownik Zespołu Projektów Specjalnych firmy Doka Polska. Jego największa zaleta? Połączenie metody panelowej i dźwigarowej*



umożliwiającej montaż deskowania od dołu – i to bez przestojów – już dwuosobowym ekipom, co wyklucza konieczność użycia dźwigów czy dodatkowych rusztowań. Również sam schemat montażu został maksymalnie uproszczony – dwie wielkości paneli (2,44x1,22 m i 2,44x0,81 m) w połączeniu z góry ustalonym rozmieszczeniem podpór i ogólnie małą liczbą komponentów zdecydowanie ułatwiają logistykę i przyspieszają tempo prac na budowie.

Budowa .KTW II to triumf nowoczesności pod wieloma względami. Katowice znów pną się w górę i zmieniają swoje oblicze – tak jak i sztuka budowlana w Polsce, która coraz śmieiej sięga po innowacyjne rozwiązania w zakresie „cyfryzacji” prac.